**Ludziom, których nigdy nie poznam...**

nieczytelne twarze

mijane w pośpiechu,

pęd zaciera granice

ich kształtu, ich wieku,

znaki szczególne przez przypadki losu odmienia

rozmazuje kontury,

pozbawia ich cienia

przenikając, zlewając w jedną tłumu masę

oto praglina, z której znów

powstanie kiedyś pierwszy człowiek....

**Alla gente che non conoscerò mai...**

i visi illeggibili

che passano in fretta,

la velocità sbiadisce i confini

della loro forma, della loro età,

i segni particolari delinea attraverso i giochi della sorte

spalma i contorni,

li priva di ombra

penetrando, confondendosi in una massa di gente

ecco un’antica argilla dalla quale nuovamente

un giorno si alzerà il primo uomo...

#### Credo

Namalowałam cię jeszcze raz

świecie mojej wyobraźni,

labiryncie bez wyjścia,

po którym w myślach błądzę

jak w malarskim transie,

wizjami wewnętrznych pejzaży

paletą rozkrzyczanych kolorów,

tanecznym ruchem pędzla

zahipnotyzowana

zamykam oczy i czekam

na surrealizm,

który na płótnach ciągle mi się śni...

przeliczając twarze, jak w klepsydrze dni

zobaczcie jak ludzkie oblicze ma czas...

może da się ubłagać

i nie wyrzeźbi nas

na obraz i podobieństwo wieczności w marmurze wykutej...

może litania moich obrazów przekonają go że....

**potrzeba więcej ludzi.....**

**nie kamieni**

**Credo**

di averti dipinto ancora una volta

mondo della mia immaginazione,

labirinto senza uscita

dove erro con i pensieri

come in una trance di pittore,

con le visioni dei paesaggi intimi

con la tavolozza dei colori urlanti,

ipnotizzata

dal gesto danzante del pennello

chiudo gli occhi ed aspetto

il surrealismo

che sogno sempre sulle tele

contando i visi come nella clessidra dei giorni...

guardate che volto umano ha il tempo...

forse si riuscirà a supplicare

per non esere ritratti

come quadri a somiglianza dell’eternità immortalata nel marmo...

forse la litania dei miei quadri lo convincerà che...

**abbiamo bisogno di più di gente...**

**e non di pietre**

przekład: Grzegorz Gronowicz

traduzione: Grzegorz Gronowicz